

Antoni Smolański

Dolnośląska Szkoła Wyższa

Wydział Nauk Pedagogicznych

**Recenzja książki Romualda
Grzybowskiego, *Polityczne priorytety
i elementy codzienności socjalistycznej
szkoły. Wybór tekstów poświęconych
dziedzictwu edukacyjnemu PRL-u.***

Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek, 2012, ss. 332

Kontakt:	Antoni Smolański antoni.smolanski@dsw.edu.pl
Jak cytować:	Smolański, A. (2013). Recenzja książki Romualda Grzybowskiego, <i>Polityczne priorytety i elementy codzienności socjalistycznej szkoły. Wybór tekstów poświęconych dziedzictwu edukacyjnemu PRL-u</i> . Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek, 2012, ss. 332. <i>Forum Oświatowe</i> , 3(50), 199-202. Pobrano z: http://forumoswiatowe.pl/index.php/czasopi-smo/article/view/167
How to cite:	Smolański, A. (2013). Recenzja książki Romualda Grzybowskiego, <i>Polityczne priorytety i elementy codzienności socjalistycznej szkoły. Wybór tekstów poświęconych dziedzictwu edukacyjnemu PRL-u</i> . Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek, 2012, ss. 332. <i>Forum Oświatowe</i> , 3(50), 199-202. Retrieved from http://forumoswiatowe.pl/index.php/czaso-pismo/article/view/167

Profesor Romuald Grzybowski jest znany jako autor dobrze zorientowany w problematyce kształcenia nauczycieli w okresie PRL. Jego dzieło sprzed kilkunastu lat dotyczące wyższych szkół pedagogicznych nadal jest uznawane za najbardziej wyczerpujące opracowanie monograficzne tej zasłużonej drogi kształcenia nauczycieli. W kolejnych swych publikacjach potwierdzał i rozszerzał swe wysokie kompetencje rzeczowe w opisach i ocenach przebiegu kształcenia nauczycieli w PRL. Obecnie czytelnik otrzymuje kolejną jego publikację o wysokiej wartości naukowej, o szerszej tematyce, która jest zbiorem rozpraw wcześniej wydawanych a tutaj spiętych wspólną nazwą „dziedzictwo edukacyjne okresu PRL”. Ale to dziedzictwo autor ocenia z zasady negatywnie. Uważam, że jest w tej ocenie sporo uproszczeń oraz ideologicznej żarliwości, co obniża wartość tego bogatego w treść opracowania.

Dzieło posiada układ rzeczowy, a w nim utrzymano chronologiczne następstwo zdarzeń, co ułatwia korzystanie z niego. Składa się ono z pięciu części. Rozpoczyna się charakterystyką powojennych realiów społeczno-politycznych, w jakich znalazła się Polska, a w kolejnych częściach omawia miejsce szkoły w założeniach rządzącej monopolistycznie partii politycznej, przypomina dążenia do kształcenia nauczycieli na poziomie możliwie akademickim, określa politykę kadrową partii w szkolnictwie, ponadto przypomina specyficzny stosunek partii do harcerstwa. Trafnie autor postrzega, że okres PRL był nacechowany klimatem walki, co nie sprzyjało spokojnej pracy wychowawczej. Widząc wszędzie w szkolnictwie ingerencję komitetów partyjnych PPR i PZPR, autor jakby nie dostrzega pewnej roli, jaką odegrały inne partie polityczne, zwłaszcza socjalistyczne i ludowe.

Oceniając pierwsze powojenne lata PRL, autor słusznie wyodrębnił trzy kierunki polityki oświatowej ówczesnych władz partyjnych i państwowych: odbudowę kraju i szkolnictwa po zniszczeniach wojennych i okupacyjnych, zapoczątkowanie procesu kształcenia nowej inteligencji, wreszcie podejmowanie działań zmierzających do kształtowania poprzez szkołę nowej moralności nazywanej socjalistyczną. Trzeba podkreślić słuszny pogląd autora, że w pierwszych latach powojennych „podstawowym wyzwaniem dla władz stała się odbudowa szkolnictwa wszystkich szczebli”. Ale dodajmy, że i w latach następnych zawsze chodziło prawie o to samo, tj. o odbudowę i rozbudowę szkolnictwa, o podnoszenie poziomu wszystkich szczebli, o podnosze-

nie poziomu rzeczowego szkół, doskonalenie metod pracy nauczycieli, o kształcenie nauczycieli na coraz wyższym poziomie, o doskonalenie struktur szkolnictwa itp. Przecież nie ograniczano się do szermowania ideologicznymi hasłami, ale równoległe do nich rozbudowywano infrastrukturę edukacyjną dla milionów dzieci i młodzieży oraz dla ponad pół miliona nauczycieli (niestety na infrastrukturę chętniej wydawano pieniądze niż na nauczycieli!).

Autor ma rację kiedy twierdzi, że w PRL naczelnym ideałem wychowawczym była moralność socjalistyczna. Ale dodajmy, że przeważnie było to hasło werbalne, używane konwencjonalnie. Zresztą gdyby rzeczywiście szkoła kształtowała postawy moralności socjalistycznej, to nie byłoby źle. Ale gdy podsuwano nam radzieckie podręczniki pedagogiki (np. okrzyczany Kairow), to wydawano też prace polskich pedagogów, jak np. Nawroczyńskiego, Sośnickiego, Okonia, Kupisiewicza i innych. Wydawano wiele dzieł klasyków pedagogiki światowej w postaci Biblioteki Klasyków Pedagogiki. Robiono wiele, na ile pozwalały nasze geopolityczne warunki i polityczne skrępowania. Bezwzględna krytykę, jaką autor odnosi do szkolnictwa PRL, należałoby raczej ograniczyć chronologicznie do okresu stalinowskiego, co zresztą zostało już poczynione w naszej historiografii przez wielu autorów.

Ciągle jeszcze ideologiczne i doktrynalne ukierunkowanie pedagogów nie jest rzadkością. Widać, że Autor recenzowanego dzieła kieruje się kościelno-katolickim punktem widzenia zjawisk edukacyjnych. Na przykład, oceniając przemiany w edukacji po 1956 roku ubolewa, że okres ten nie przyniósł Kościołowi katolickiemu pełnego wpływu na szkołę, a tylko umożliwiono mu prowadzenie lekcji religii w szkołach oraz organizowanie masowych imprez religijnych w miejscach publicznych. Ale można powiedzieć, że w gruncie rzeczy w walce Kościoła z państwem chodziło o „rząd dusz”, o to kto ma panować nad psychiką społeczeństwa. Ścierały się ze sobą dwie monopolistyczne siły, z których jedna (Kościół) była sprawniejsza i bardziej doświadczona w panowaniu nad emocjami ludu, natomiast partia nie była tak pomysłowa w doborze środków walki i za bardzo liczyła na środki administracyjne.

Może najwięcej obiektywizmu zawiera część 3. opracowania. Tutaj autor słusznie poszerza swoje spojrzenie na niektóre osiągnięcia systemu oświatowego PRL, jak likwidacja masowego analfabetyzmu, zniesienie selekcyjnego i elitarnego charakteru szkoły, likwidacja bezrobocia wśród nauczycieli.

Każda z części dzieła zawiera wiedzę o nauczycielstwie w PRL, ale szczególnie temu tematowi poświęcona jest część 4. Spośród wielu zagadnień o charakterze pedeutologicznym na szczególną uwagę zasługują cytowane wypowiedzi prominentnych przedstawicieli kierownictwa partii i rządu, ich wymagania kierowane do nauczycieli, sprawowana partyjna polityka kadrowa, bieżące sterowanie edukacją i nauczycielstwem przez komitety partyjne, wreszcie najbardziej eksponowane w pewnym okresie systematyczne szkolenie ideologiczne nauczycieli. W związku z tym szkoleniem dużą wartość informacyjną posiada rozprawka na temat udziału czasopism pedagogicznych w funkcjonowaniu partyjnego „frontu ideologicznego”.

Interesujące byłoby odtworzenie stosunku uczniów i rodziców ówczesnej szkoły. Autor zasygnalizował to zagadnienie, ale go nie rozwiązał. Praca nie dostarcza wielu

konkretnych przykładów na ten temat, więc to zagadnienie nadal czeka na swojego autora. Natomiast cenna jest narracja na temat relacji partii z harcerstwem.

Recenzowana tutaj praca została oparta na szerokiej podstawie źródłowej, w której znajdujemy literaturę naukową i publicystyczną oraz materiały archiwalne wytworzone w strukturach organizacyjnych PZPR czerpane z Archiwum Akt Nowych. Ale czytelnika zdumiewa, że brak tutaj skorzystania z archiwów kościelnych, mimo że Kościołowi katolickiemu autor poświęca sporo słusznej uwagi.

To znaczące dzieło czyta się z zainteresowaniem, jest napisane dynamicznym stylem, dobrą polszczyzną. Uwagę zwraca rysunek na okładce, który jest tak ekspresyjny, że wyraża główną treść prawie całej książki.

REVIEW OF THE BOOK
ROMUALD GRZYBOWSKI,
POLITYCZNE PRIORYTETY I ELEMENTY
CODZIENNOŚCI SOCJALISTYCZNEJ SZKOŁY.
WYBÓR TEKSTÓW POŚWIĘCONYCH DZIEDZICTWU EDUKACYJNEMU PRL-U.
TORUŃ: WYDAWNICTWO ADAM MARSZAŁEK, 2012, PP. 332